



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Niech żyje

Socjalizm!

# CZĘSTOCHOWIANIN

Niech żyje

Rząd

Robotniczy

i Włóściański

TYGODNIK

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Polskiej Partji Socjalistycznej

Prenumerata: Kwartalnie zł. 1.30. Z odnośnikiem do domu zł. 1.65. gr. Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 860.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:  
Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62.  
Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3-4.  
w piątki od 6-8.  
Administracja czynna jest codziennie od godz. 17  
do 20. W niedziele i święta 10-12

Cena numeru 10 gr.

## B. min. Czechowicz o sytuacji w Polsce

Wysoce znamienne są uwagi b. min. Czechowicza, ogłoszone w prasie stołecznej, a dotyczące kryzysu gospodarczego i bezprogramowości poczynań rządowych.

To już nie „opozycja” — to człowiek, który w rządach pomajowej sanacji brał udział od przewrotu, którego nieobliczalność „czynnika” rządzącego doprowadziła do Trybunału Stanu, który jednak interes państwa stawia ponad „ryzykanckość” rozgrywek tego „czynnika” w zniawidzonym przedstawicielstwem narodowym.

W dosłownym przedruku podajemy tą opinię b. ministra skarbu, p. G. Czechowicza:

Obecnie każdy dorożkarz w Polsce rozumie już, że dla zwalczenia kryzysu gospodarczego potrzebny jest spokój i legalny stan rządzenia oraz zaniechanie walk wewnętrznych. Tymczasem dwa obozy wojujące starają się robić sobie naprzekór i przeto doprowadzili do niebywałego napięcia w stosunkach wewnętrznych. Przedewszystkiem Rząd powinien współpracować z parlamentem, a tego czynnik obecnie decydujące uczynić nie potrafią.

Od piętnastu miesięcy Rząd nie posiada programu i państwo jest rządzone z dnia na dzień. Rząd premiera Sławka, odraczając ostatnio sesję sejmową, w swojej deklaracji podkreślił, że potrzebne mu to było dla spokojnego przeprowadzenia programu gospodarczego, a niemal nazajutrz czytaliśmy, że najważniejszy czynnik w rządzie, p. minister skarbu, Matuszewski, otrzymał sześciotygodniowy urlop w celach kuracyjnych... Jak więc bez ministra skarbu p. premier chce realizować program gospodarczy — to pozostaje jego tajemnicą. Ja natomiast jestem zdania, że p. Sławek tego programu nie ma. W posunięciach Rządu musi być określony cel, a tego czynnik mierzalne nie posiadają.

Jako przykład można przytoczyć chociażby ostatnią podróż p. Prezydenta. Czynniki przygotowujące tą podróż zbagatelizowały najważniejszy ceł — bezpośrednie zetknięcie się ludności z głową państwa, a natomiast zwróciły niemal wyłączną uwagę na zewnętrzną stronę podróży, na pewną dekoracyjność. Obciążało to tylko zbytnio budżety zubożałych prowincjonalnych miasteczek. Pamiętam, że kiedy byłem naczelnikiem Izby Skarbowej w Brześciu, Polesie odwiedził p. Prezydent w towarzystwie b. ministra skarbu Jastrzębskiego. Wówczas zorganizowaliśmy objazd w ten sposób że niebył on dla kogokolwiek uciążliwy, a z drugiej strony przyniósł duży pożytek przez jak najszersze zetknięcie się Głowy Państwa z przedstawicielami ludności.

Dobrej jednak organizacji i zręczności można oczekiwać tylko od ludzi doświadczonych, a tych wśród czynników kierujących jest niewiele. Są to skutki wysuwania na odpowiedzialne stanowiska ludzi nie przygotowanych, bez kwalifikacji.

Do końca 1928 roku miałem absolutne zaufanie do obecnego systemu rządzenia, lecz później, widząc zupełną bezprogramowość zdumiewające załatwianie spraw personalnych przez powoływanie na odpowiedzialne stanowiska osób nieodpowiednich, to zaufanie zacząłem tracić.

Bezprogramowość jest cechą charakterystyczną obecnych stosunków, a najbardziej jaskrawym przykładem tego był rząd p. Switalskiego, który w ciągu ośmiu miesięcy nie wykazał żadnej inicjatywy i nie miał żadnego programu.

— Odczyt premiera Switalskiego o stosunku do parlamentu wywołał musiały niesmak skutkiem swojej jałowości. Literatura przeciwko obecnemu parlamentarizmowi jest bardzo bogata, lecz trzeba było sobie zadać nieco trudu dla przestudowania jej.

Być może, że państwem można rządzić bez parlamentu i że Polskę

może wyprowadzić z obecnych trudności rozsądna dyktatura. Nie widzę jednak, kto mógłby to uczynić. T. zw. grupa pułkownikowska w swoim środowisku ludzi takich nie posiada.

— Jak tedy wybrnąć z trudności? — Kardynalnym warunkiem jest złagodzenie za wszelką cenę walk wewnętrznych i zgodna współpraca rządu i parlamentu. Dobro państwa tego bezwzględnie wymaga i wojujące obozy muszą sobie uświadomić, że kontynuowanie obecnych stosunków nie tylko nie wyprowadzi Państwa z kryzysu gospodarczego, ale przeciwnie ten kryzys zaostriży.

ślanie telegramów

- Do
- 1) Pana Prezydenta Rz. P. prof. Ign. Mościckiego;
  - 2) Pana Marszałka Sejmu Ig. Daszyńskiego
  - 3) Prezydium Kongresu „Centrolewy” w Krakowie,
- „Robotnicy i chłopcy Zagłębia Boryslawskiego na wiecu w dniu 15 czerwca b. r. domagają się odwołania rządu p. pułk. Sławka, a powołania rządu opartego na zaufaniu mas ludowych, oraz umożliwienia Sejmowi obrad nad koniecznymi pracami ustawodawczymi”.

Oraz rezolucję następującej treści: Robotnicy i chłopcy, zgromadzeni na wiecu w dniu 15 czerwca b. r. w Boryslawiu, wobec uniemożliwienia obrad Sejmowi Rz. P., który, świadomy swej odpowiedzialności za losy i przyszłość państwa, podjął walkę o przywrócenie pełni mocy prawa, o zmianę systemu rządzenia, stwierdzając że lud pracujący walkę tę poprze wszelkimi siłami. Robotnicy i chłopcy nie mogą znieść dłużej tyle cierpień, nędzy i ucisku.

Za obecne ostre i tragiczne skutki kryzysu odpowiedzialność spada na sanację.

Zgromadzeni, piętnując tych, którzy mając w naszym życiu publicznym i zatruwają go fałszywą grą, zamiast prowadzić walkę z kryzysem gospodarczym i nędzą miast i wsi, domagają się kategorycznie powołania rządu zaufania mas robotniczych i chłopskich oraz umożliwienia obrad Sejmowi nad nędzą i kryzysem i celem podjęcia koniecznych prac ustawodawczych.

Robotnicy i chłopcy odpowiadają z całą stanowczością na próby zamachu na demokrację i prawa ludu.

Poleżne to zgromadzenie stwierdziło całkowitą solidarność robotniczą Zagł. Boryslawskiego w walce przeciwko łamaniu prawa i dyktaturze.

**Marjawicki biskup Kowalski**

**zwolennikiem rządu marsz. Piłsudskiego**

Skazany swego czasu na 4 lata ciężkiego więzienia za aferę ze swoimi „mandolinistkami” i „duchowymi żonami”, marjawicki biskup Kowalski, który to wyrok sąd apelacyjny anulował, ufny w to, że o ile zostanie „sanatorem” — uzyska „wysoką” protekcję znanych czynników — postanowił pięknie się skłonić dzisiejszym władcom.

W liście pasterskim, zwróconym do swoich owieczek — wesał marjawickich wyznawców do modłów za rządu marsz. Piłsudskiego i do popierania wszelkich jego zamierzeń.

Oto niektóre wyjątki: „Ustrój polityczny naszej Rzplitej powinien być monarchiczny, umiarkowany”...

„Obecnie Naczelnikiem Państwa jest marszałek Piłsudski”...

Dosłownie. Winszujemy powodzenia, uznania, i nabytku w osobie... biskupa mandolinistek, któremu czynny niemoralne, zgola nie nie mające z religią wspólnego, w dwóch instancjach sądowych zostały udowodnione.

Nie chcemy wierzyć, by takie poniszczenia mogły mieć jakikolwiek wpływ na decyzję polskich sądów.

Ale... zobaczymy...



## Zagłębie Boryslawskie PRZECIWKO DYKTATURZE.

Wiec, wobec nieudzielenia przez Starostwo zezwolenia na odbycie go pod gołym niebem, zgromadził w kinie „Palace” przeszło 3000 robotników.

Po przemówieniach tow. tow. Przewłockiego i inż. Markowskiego oraz przedstawiciela „Piasta”, ob. Tar-gowskiego zgromadzeni uchwalili wy-

**Baczność! Uczestnicy!**

**„Kongresu Obrony Prawa i Wolności Ludu”**

Zbiórka przed wyjazdem odbędzie się w Piątek 27 czerwca r. b. o godz. 6-jej wiecz. w Klubie P.P.S. w Częstochowie, na której zostaną udzielone ostateczne informacje i wskazówki odnośnie wyjazdu i powrotu, oraz programu Kongresu i t.p.

**Egzekutywa O. K. R. P. P. S.**

# W obronie Prawa i Wolności Ludu

## JEDNOLITY FRONT WSZYSTKICH STRONNICTW LEWICY I ŚRODKA

### W PRZEDEDNIU KONGRESU KRAKOWSKIEGO

W ubiegły piątek odbyło się w gmachu Sejmu i Senatu

#### wspólne posiedzenie

posłów i senatorów z sześciu stronnictw tworzących „Centrolew”.

Przewodnictwo objeli pos. pos. Józef Chaciński, Jan Dąbski, Jan Janowski, Mieczysław Niedziałkowski, Michał Róg, Wincenty Witos.

Obrazy zagał wicemarszałek Sejmu p. Jan Dąbski

krótkim przemówieniem, w którym stwierdził, że położenie wewnętrzne Polski zbliża się do rozstrzygnięcia; odpowiedzialność za dzisiejszy stan rzeczy ponoszą w pierwszym rzędzie dwaj ludzie:

**Józef Piłsudski i Ignacy Mościcki;** złączyliśmy się, by położyć kres systemowi „pomajowemu”. Trzeba określić ściśle i jasno dla społeczeństwa **nasz wspólny cel,**

a zwyciężymy.

Przedłożony przez Komisję specjal-

ną projekt **wspólnego oświadczenia**

„Centrolewu” referowali pos. pos. Kiernik, Chądzyński i Bittner oraz sen. Januszewski.

#### p. Wł. Kiernik

nakreślił ogólne tło sytuacji „pomajowej” i odczytał tekst proponowanego oświadczenia.

#### p. Ad. Chądzyński

uzasadnił jego punkty gospodarcze, formułując zarazem tezę, że bez usunięcia dyktatury i jej jednostronne-klasowej polityki gospodarczej, — nie-podobna pracować ani poważnie, ani skutecznie nad poprawą ustroju;

#### p. Wacław Bittner

uwypuklił całą nieszczerłość obozu „sanacyjnego” w stosunku do zagadnienia rewizji Konstytucji i stwierdził, że stronnictwa lewicy i środka właśnie posunęły się znacznie naprzód we własnej pracy nad poprawą ustroju

prawno-politycznego Rzeczypospolitej.

#### Sen. Januszewski

zaprotestował imieniem senatorów lewicy i środka przeciwko bezprzykładnemu pod względem formy odroczeniu sesji nadzwyczajnej Senatu, podkreślając, że głos należy teraz do kraju.

Z kolei

#### tow. M. Niedziałkowski

objął przewodnictwo i zarządził głosowanie nad zgłoszonym projektem oświadczenia. Projekt został

#### uchwalony jednomyślnie

w drodze głosowania przez podniesienie rąk.

Tow. Mieczysław Niedziałkowski, zamykając obrady, oświadczył, co następuje:

„podjęliśmy przed kilkoma miesiącami wspólny wysiłek celem likwidacji dyktatury, dzisiaj oświadczamy społeczeństwu, że walecząc o demokrację i prawo,

jestemy gotowi wziąć na siebie odpowiedzialność za Polskę. Ta myśl będzie myślą przewodnią Kongresu Krakowskiego. Dziękuję nam różne poglądy i różne postawy klasowe; potrafiliśmy przełamać to, co nas dzieli, by stworzyć wspólny wysiłek ludowy za Prawem i Wolnością przeciw dyktaturze.

W Krakowie spotkamy się wszyscy. Wszystkich mówców przyjmowano burzliwymi oklaskami.

Pożatem uchwalono tekst oświadczenia posłów i senatorów obozu zorganizowanej demokracji polskiej, kończącego się żądaniem:

- 1) **Ustąpienia rządów dyktatury Józefa Piłsudskiego,**
- 2) **Utworzenia konstytucyjnego rządu, opartego o zaufanie społeczeństwa, rządu, któryby wraz z parlamentem podjął walkę z klęską gospodarczą i nędzą ludności pracującej wsi i miast.**

## Szałeńcze rozgrywki z narodem.

Jakkolwiek nikt chyba w Polsce nie rokował sobie zbyt wiele z posunięć pułk. Sławka i jego kompanii, jakkolwiek nie było chyba jednostek, któreby wierzyły w to, że w ludziach pokroju pułk. Sławka zbudzi się zdrowy rozsądek, że sumienie narodowe nakaze im powrót z drogi, która Polskę prowadzi do nieuniknionego upadku — tem nie mniej — sposób nie fakt, ale sposób w jaki „załatwiono się” z Senatem i Sejmem budzi już nie tylko niesmak, ale obrzydzenie.

Senacka sesja została „odroczone”, o-czem powiadomiono Marszałka Senatu o g. 12 m. 15 w nocy tj. w minut 15 po rozpoczęciu doby, w której miała być według zarządzenia p. Prezydenta zwołana.

Sesja Sejmowa została „zamknięta” na dwie doby przed jej właściwym otwarciem.

Podobne „metody” są jaskrawym przykładem nie mniej lub więcej uzasadnionej nienawiści do parlamentarizmu — ale szaleństwa, graniczącego z kompletnym obłędem.

Państwo nasze zdejmuje się pod kierownictwem ludzi, którzy zeń uczynili zabawkę, cel swoich zonglersko-klownowskich popisów — zresztą popisów bardzo niedowcipnych — nie wywołujących poklasku nawet gawiedzi.

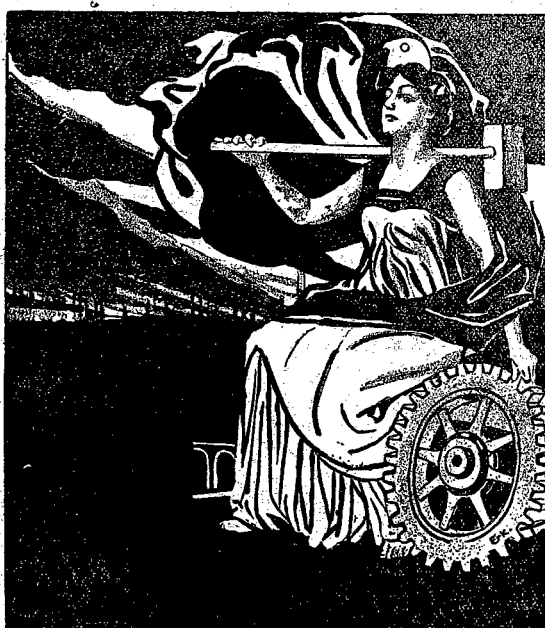
Dzisiejsi sternicy nawy państwowej nie zdradzają podstawowych wiadomości żeglownania w trudnych warunkach nawalnicy kryzysowej, zwijają i rozpinią żagle wbrew elementarnym zasadom żaglowania, nie licząc się z wichrem dziejowym, który ogarnął nie tylko Polskę, ale świat cały.

To mało jednak Posiadają arogancję i tupet, którym chcą pokryć swą nieudolność — prowadzą do nieuniknionej katastrofy, która, w razie dalszego pozostawania steru w ich rękach, zniszczy cały okręt — Państwo.

Nie wolno narodowi pozostawać w dalszym ciągu obojętnym — biernym — naród ma nie tylko prawo, ale i obowiązek powiedzieć mocno i wyraźnie (tym pseudosternikom: „Precz”, a kierownictwo nawy państwowej w porę uchwycić w swoje ręce!

Państwo nie może być areną eyrkową dla dalszych popisów błazńskich wszelkiego gatunku klownów, nie może być igraszka w ręku szaleńców, nie może być obiektem eksperymentów „genjalnych” rzykantów.

Skoró słowa nie pomagają — należy zastosować... kaftan bezpieczeństwa!



## „KRAJOZNAWCZE” ROZKAZY.

„Strzelec”, „Zw. Legionistów” i „P.O.W.” otrzymali rozkaz urzędzenia wycieczek „krajoznawczych” do Krakowa w dn. 29 b.m.

Czyż można się dziwić tej „naglej” dbałości odpowiednich rozkazodawców o znajomość kraju swoich... poddanych... Czyż można się dziwić, że chcą im pokazać prastare miasto Kraków? Czyż można się temu dziwić, że „pokaz” Krakowa zrobić chcą... akurat w dzień Kongresu opozycji rządowej?

Dziwić się tylko można temu, że w celu zaznajomienia członków wspomnianych organizacji wybrali właśnie miasto Kraków...

Toć ten Kraków dostatecznie jest znany prawdziwym strzelcom, legionistom i peowiakom.

Odbywali w nim oni pierwsze swoje ćwiczenia wojskowe! Z Krakowa te-

go wyruszyli na pierwsze walki o Polskę!

Zachodzi chyba to nieporozumienie, że „rozkaz” ten dotyczy tych wielkich „bojowników”, którzy przyszli do szeregów strzeleckich, legjonowych i peowickich nieco... później — tak mniej więcej po maju 1926 r.

Tym rzeczywiście Kraków należy poznać!

I pokazu tego dokonać może naród biorący udział w Kongresie! O-wszem możemy ich zaznajomić z Krakowem!

Uważamy jednak, że dla tych „nowalijek” piśsudczykowskiich wystarczyłaby wycieczka krajoznawcza do Belwederu lub Spaly...

Możnaby ich do tego poubierać w sukmany chłopskie i urządzić powiedzmy coś w rodzaju widowiska dożynkowego...

## Zjazd Rob. Tow. Przyj. Dzieci.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Warszawie Zjazd R. T. P. D., w którym wzięło udział kilkudziesięciu delegatów z całej Polski.

Zjazd otworzył tow. pos. Arciszewski powołując prezydium Zjazdu z

sen. tow. Kluszyńską jako przewodniczącą.

Sprawozdanie Zarz. Głównego i przedstawicieli oddziałów wykazały, że akcja Rob. Tow. Przyj. Dzieci rozwija się, a swoją pracą pełną poświę-

cenia i oddania dla przyszłych obywateli Rzplitej, wzbudza szacunek nawet wśród swoich wrogów — sier sacyjnych.

Zjazd dokonał uzupełniających wyborów, wysłuchał doskonałych referatów oraz powziął szereg doniosłych uchwał.

Z prawdziwie radosnym wzruszeniem uczestnicy Zjazdu przyglądali się popisowi przedszkola i szkoły powszechnej, mieszczących się w Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu w Warszawie — który to popis wzbudził ogólny zachwyt dla wyników pracy personelu nauczycielskiego.

## Współpraca rządu z parlamentem w... Finlandji.

Rząd fiński, w celu opanowania sytuacji i skuteczniejszej walki z wpływami komunistów — postanowił przyspieszyć zwołanie parlamentu.

Bo też ta Finlandja widocznie jest jakimś dziwnym krajem — nie odracza, nie zamyka — przeciwnie bez żądania posłów — rząd fiński sam zwołuje posiedzenia poselskie...

No tak, ale nie daj Boże, gdyby i na Finlandję spadała jaka plaga... carska — wtedy z pewnością zapanowałyby i tam warunki, podobne do naszych...

## Skrócenie służby woj. we... Francji.

Okres służby wojskowej we Francji od 1 października r.b. zostaje skrócony do 12 miesięcy.

Odpowiednie zarządzenia w tej sprawie zostały już oficjalnie ogłoszone.

## „Kto więc obali ustrój Demokratyczno-Parlamentarny

w Polsce i podtrzyma jawną czy ukrytą dyktaturę, kto zniszczy wiecie mas w demokratyczne środki walki i zepcha Naród w wir gwałtownych wstrząsów politycznych i społecznych ten wyda niewątpliwie wyrok sągłądy dla Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej!”

Oto logiczne wyniki krytycznych rozważań tow. Marjana PORCZAKA

ogłoszonych w wydanej przez niego broszurce p.t. „Dyktator Józef Piłsudski i Piłsudczyk”

Do nabycia w księgarniach i kolportażu O. K. R. P.P.S. — Kościuszki 62 — Cena 2 zł.

# CO SŁYCHAĆ NA SZEROKIM ŚWIECIE

## Sukcesy gadulstwa dyktatorskiego.

Min. Reynaud, w odpowiedzi na interpelacje, w Komisji Finansowej Izby Deputowanych, oświadczył, że w ostatnich czterech miesiącach rząd francuski poczynił wydatki na zakup materiałów wojkowych i budowę fortyfikacji na granicy włoskiej na sumę **miliarda franków.**

## Królewskie dary dla swych należników.

Nowokreowany król rumuński, Karol, obejmując z powrotem prawa do tronu, powrócił i do praw toż małżeńskiego, a dotychczasową swą „towarzystkę”, p. Lupescu, dla otarcia lez ko „królewsku” obdarzył znaczną kwotą gotówki i willą pod Paryżem.

## Wydalenie „faszystowskiego pułkownika” z Austrii.

Austrjackie faszystowskie oddziały Heimwehry utraciły swego głównego przywódcę w osobie majora Pabsta — który prowadził wyjątkową akcję przeciw rządowi Schobera. Wspomniany Pabst brał udział w zamachu stanu Kappa (w Niemczech) oraz w **zabójstwie Karola Liebknechta i Róży Luksemburg.**

Decyzją władz austriackich Pabsta wydano z granic państwa. W wykonaniu tej decyzji — wyjechał na samolocie w towarzystwie swej żony do... Włoch! Gdziekolwiek indziej! Wiadomo: swój do swego...

## Rządowe narady nad bezrobociem w... Anglii.

Pod przewodnictwem angielskiego premiera, tow. Mac Donalda, rozpoczęły się w Londynie narady rządowe, zastanawiające się nad sposobami walki z bezrobociem.

## Fundusz dyspozycyjny... bandytów.

Rada m. Chicogo powołała specjalną komisję dla przeprowadzenia rewizji składu osobistego policji w związku z przemyślnictwem alkoholu. Komisja ta ustaliła, że bandyci, trudniący się masowym przemyślnictwem spirytualni, zebraли specjalny fundusz dyspozycyjny w wysokości 6 milionów dolarów, przeznaczonych na łapówki dla policjantów i kaucje dla uwięzionych kolegów.

## Sanacja o litewskim.. barbarzyństwie

W związku z pogromową akcją litewskich nacjonalistów, skierowaną przeciwko Polakom, „Krak. Kurj. II.” w jednym ze swych numerów dał dwie odbitki kopjowe: 1) to ulotka pogromowa 2) fotografia pierwszej strony „Dnia Kowieńskiego” wydawanego przez polaków na Litwie.

Dość długi i względnie słuszny artykuł, napisany w związku z temi replikami, kończy temi słowami: **„Z barbarzyńcami trudno dyplomatyzować, czasem trzeba też pięć pokazać.”**

gi Mocarstwowej”, które zarzucaj pisane są i zakonieczone wezwaniami pogromowemi nie lepszymi od stylu litewskiej czarnej sotni.

## W KRAJU.

### Zjazd Związku Miast.

W ubiegłym tygodniu odbył się w Warszawie Zjazd Związku Miast, który w pierwszym stopniu miał zastanowić się nad katastrofalną sytuacją finansową samorządów miejskich. Dzięki temu, że w szeregu miast rządzą komisarze, a także z... różnych innych... powodów, Zjazd ten był dość licznie obsesany przez „sanatorów”, którzy widząc, że nie dadzą rady sentymentalno wodzowlami argumentami — na rzeczowość zaś dyskusji nie było ich stać — wywoływali ustawiczne zamieszanie, spory, prowadzące na boczku paktu z chrześcijańską demokracją.

Tem nie mniej obrady Zjazdu stwierdziły, że dla uzyskania poprawy stanu finansowego miast w Polsce niezbędne jest przywrócenie prawa i samorządności.

Zdaniem prezydenta, tow. R. Jarmałowicza, „zjazd nie odniósł żadnego rezultatu — natomiast wystąpienia przeciwko Bankowi Gosp. Kraj. są uzasadnione, gdy B. G. K. traktuje sprawę b. formalnie i nie wchodzi w położenie miast.”

### Zjazd delegatów kolej. Przyp. Wojak.

Również w Warszawie odbył się Zjazd delegatów K. P. W., który „zaszczyteli” swą obecnością pułk. Sławek, min. kol. Kühn, senator i senator Lempe i mjr. Stefański, ćwiczący z ramienia „Strzeleca” i p. Aprila ofiary łatwowierności na kursach pseudo-szoferskich, o czem pisaliśmy.

Min. kolejnictwa, Kühn w mowie swojej podkreślił doniosłą rolę K.P.W. w... obronie państwa... Maluczko, a min. spraw wojskowych omawiać będzie sprawę... kolejnictwa...

### W stolicy grasują.. żmije.

Obok bojówek hebesowskich, zaopatrzonych „laskawie” w kaszety i pałki gumowe, kroniki waiszawskie notują grasowanie licznych żmij, których ukąszenia są piorunująco śmiertelne. Trudnem, narazie, jest ustalenie skąd tak nagle Warszawa „zaopatrzona” została w te gady (mowa o prawdziwych żmijach — nie o bojówkach, bo tych ostatnich pochodzenie jest znane).

### Komisarską dbałość o ubezpieczonych.

„Homeryczny” sposób gospodarowania przez komisarzy funduszami ubezpieczonych, doprowadził wszędzie do katastrofalnego stanu oddane im przez p. Prystora Kasę Chorych. Zamiast oględnego zmniejszenia kosztów administracyjnych, zarządzane partyjne redukcje doprowadziły do zwiększenia personelu, przez przyjmowanie na lewo i prawo swych kuzynów i zaufanych, podwyższono sobie i swym sanacyjnym „pomagierom” pobory — przez co koszty olbrzymio

większono — natomiast ratują kasę, właściwie swoje trwanie, przez zmniejszanie pomocy lekarskiej, ograniczanie wydawnictwa leków itp.

Dosadnie ulustruje tą „akcję” ujawniony przez prasę okólnik komisarza rządowego Kasy Chorych we Lwowie. Taką oto jest „ich” gospodarka — ubezpieczeni, którzy pozbawieni jestecście samorządu!

### Ministerjalne ograniczenia urlopów.

Nauczeni doświadczeniem i w zrozumieniu opinii społeczeństwa, komentującej oskarżającą wyjazd zagranicę ex premiera Światłskiego prawie niezwłocznie po otrzymaniu nominacji — według obiegających w sferach politycznych wiadomości, tegoroczne letnie urlopy pp. ministrów będą ograniczone, skrócone a nawet zupełnie wstrzymane.

### Prezes Banku Gosp. Kraj. gen. Górecki... prostaże.

Po dość długim milczeniu na temat rewelacji o gospodarce w Banku Gosp. Kraj., p. gen. Górecki oderwał się i rozpoczął... prostowanie... Ale zdaniem „Gaz. Warsz.” nie wiele wyjaśnił, a na szereg postawionych mu zarzutów nie odpowiedział. A mianowicie nie sprostował tego, że 1) z funduszów bankowych subdyje organizacje Bebe; 2) najwyższe stanowiska obsadził

nie fachowcami, a swoimi pupilkami; 3) dla zrobienia im miejsca wyrzucił starych pracowników — zawodowców. 4) przeszedł dwukrotnie zwiększył pensje i tantiemy tak dla siebie, jak i dla swych popleczników; 5) działalność banku skierował nie tyle na drogę podniesienia użyteczności instytucji dla dobra krajowego, co dla celów politycznych swoich kombatanów itp. itd.

### „Konstytucyjne” wyjaśnienia pułk. Sławka.

„Gaz. Warsz.” wyraża się, że p. Górecki uświślał „na szczudlach” przeżyć ponad zrobionymi mu zarzutami, a także obiecując dalsze rewelacje. Dla ogółu i tyle... wystarczy przy ustaleniu sobie opinii o „pracy” p. gen. Góreckiego. W ogłoszonym w sanacyjnej prasie piśmie swoim, pułk Sławek uzasadnia hocki-klocki dotyczące odraczań, zwolnień i zamykań sesji parlamentu. Tymaczy, że niema w Konstytucji Sejmu odbywały się obrady. I jak tu dyskutować z takimi „argumentami”? W Konstytucji nie jest wyraźnie zaznaczone, że z otwarciem sesji sejmowej postłowie mają prawo wchodzenia do Sejmu, albo, że drzwi Sejmu mają być otwarte z klucza, albo, że w gmachu Sejmu nie mogą być urzędzone boiska dla p. p. oficerów, mających zamiar szpalerować... Niema tych rzeczy w Konstytucji! Faktycznie! No ale nie każdemu trzeba to tłumaczyć z... łopatą w rękę...

## KRONIKA ROBOTNICZA

### Akcja Rady Zw. Zawodowych na rzecz walki z bezrobociem.

W ubiegły piątek, dnia 15-VI r. b. odbyło się posiedzenie delegatów bezrobotnych z miasta i powiatu, — jako organizacji do walki z bezrobociem i przedsięwzięcie środków zaradczych — pomocy bezrobotnym, — która swoją funkcję opiera o organ klasy robotniczej jaką jest Rada Klasowych Związków Zawodowych w Częstochowie.

W posiedzeniu wzięł udział poseł naszego okręgu tow. J. Kaźmierczak. Postanowiono w pierwszej linii wystąpić do miejscowych czynników, z żądaniem rozszerzenia robót inwestycyjnych i publicznych — celem zatrudnienia znacznie większej ilości bezrobotnych. Dla pozostałych pomoc państwa, w takiej formie aby mogli żyć. We wtorek, dn. 17 bm. delegacja bezrobotnych w osobach tów.: Kurka Kaczyka, Ruchnińskiego, Pulcera, Kaśpryka, Bodziahowskiego, na czele z posłem tow. Kaźmierczakiem — odbyła konferencję z p. starostą Kühnem i prezydentem miasta tow. Jarmałowiczem, — na której omówiono położenie bezrobotnych oraz akcji zaradczej — w kierunku walki z bezrobociem.

Jak wynika z konferencji, to Województwo otrzymało 700 tys. złotych na zatrudnienie bezrobotnych, gdy tymczasem same miasto Częstochowa potrzebuje milion złotych.

Abym praca delegacji bezrobotnych przy Radzie Zw. Zaw. nie była dorywcza, lecz stała postanowiono zbierać się w każdy piątek o godz. 10 rano w klubie P. P. S.

Komunikując o powyższym zwracamy się do tych ośrodków w powiecie gdzie jest bezrobocie a delegatów nie zgłosiły, aby dokonały wyborów i przesyłały protokół zebrania bezrobotnych, na którym dokonano wyborów i kierowały swych delegatów na piątkowe posiedzenia.

Zwraca się uwagę na szybkie uzupełnienie wyborów delegatów, a to z uwagi na to, że spis delegatów Rada Zw. Zaw. przesyła do miejscowych władz, a samych delegatów zaopatrywa w mandaty.

### Usypianie czujności.

Co kilka dni pokazują się w miejscowej prasie sążniste artykuły, notatki o wielkiej akcji komitetów społecznych i wzajemnej pomocy niesienia pomocy bezrobotnym — W artykułach swoich oburzają się na krytyczne stanowisko „niektórych partyj” i „wrogiej agitacji” przeciwko komitetowi — co miało miejsce w nr. 125 „Expressu Częstochowskiego”.

lub pięć tysięcy złotych miesięcznie. Chyba, że komitety mają być tylko parawanem, a pomoc poplynie inną drogą, to wówczas staje się zrozumiałą cel tej „imprezy”.

My socjaliści dalej twierdzimy, że jest to tylko usypianie czujności i odwracanie uwagi od istotnej przyczyny kląski głodu, nędzy i bexrobocia. Dalej również twierdzimy, że żadne komitety tego pokroju jakie się tworzą w Częstochowie pomocy bezrobotnym nie zapewnią. P.P.S. nie czyni radości ze stanu jaki się wytworzył w Państwie lecz nie mniej, wyraźnie mówi, że nie pomożemy jemu, lecz zmiana systemu rządzenia Państwem, tj. Rząd klasy pracującej zło może usunąć i do tego klasa pracująca musi dążyć, o ile nie chce z głodu umrzeć.



## Demonstracja przeciwko dyktaturze

W poniedziałek, w godzinach wieczorowych Aleje i ul. Kościuszki naszego miasta były terenem wielkiej demonstracji ulicznej w której odruchowo pod wpływem oburzenia za umożliwienie pracy naszym przedstawicielstwom narodowemu, Sejmowi, wzięły udział masy robotnicze.

Do manifestacji tej przyłączyli się licznie spacerujący z okazji bezrobocia i pięknej pogody nasi towarzysze, powitani przez tłum z entuzjazmem.

Pochód początkowo liczący paręset osób z każdą chwilą wzrastał, przybierając rozmiary poważnej demonstracji, wznosząc okrzyki przeciwko dyktaturze, Piłsudskiemu i rządowi pułk. Ślawka.

Skonsygnowani na telefoniczne wezwania tajni i mundurowi policjanci rzucili się na spokojnie manifestujących obywateli państwa, dokonując licznych a bezasadnych aresztowań.

Zupełnie naturalnym objawem czasów dzisiejszych jest to, że w pierwszym rzędzie policja rzuciła się do aresztowania naszych towarzyszy, znanych działaczy robotniczych.

Niedojście do poważniejszych starć z policją zawdzięczać jedynie można taktowi naszych towarzyszy, którzy poddali się wezwaniu „aresztowania w imię prawa”.

Jak na uragowisko, demonstranci manifestowali właśnie w obronie Konstytucji i Prawa, łamanego przez sferę rządzącą od lat kilku a jednocześnie aresztowani zostali w imieniu... prawa.

Trudno w tłumie lub krótkiej wzmiance uzasadnić które z tych praw było właściwym prawem.

Aresztowano ogółem 27 osób, z których późną nocą 24 wypuszczono po przesłuchaniu przez władze prokuratorskie.

Pozostali trzej ttw.: Fr. Dederko, L. Zorski i Al. Dąbrowski po przesłuchaniu przez sędzię śledczego zwolnieni zostali we wtorek o godz. 4 i pół po południu i powitani zostali przez oczekujących towarzyszy.

Sprawę zaś skierowano do sędziego śledczego.

Przez cały wtorek nastroj po warsztatach pracy panował podniecony z powodu przetrzymywania w areszcie towarzyszy — co świadczy o głębokim zespoleeniu się sprawy Wolności między P.P.S. a klasą pracującą.

Miejscowe: „Goniec Cz.” i „Express Cz.” podały wzmianki o tej demonstracji, opatrzone tytułem: „Demonstracja antyrządowa”. Wzmianki te na ile krótkie, na ile jednocześnie były... nieprawdziwe i zgoła fałszywe.

Niektóre nazwiska i określenie zajmowanych przez aresztowanych stanowisk wzięte były z... powietrza względnie z... głów, o ile takowe właściwi sprawozdawcy posiadają...

Ale kto wie może też wskazówki do tych wzmianek zostały im udzielone przez siły... nieznanec... Kto wie!

## Baczność delegaci bezrobotnych.

Posiedzenia delegacji do spraw bezrobocia przy Radzie Związków Zawodowych w Częstochowie odbywają się stale w piątki o godz. 10-tej rano w klubie P.P.S. przy ul. Kościuszki nr. 62.

## Czyżbyś zapomniał?

**o działwie robotniczej? Niezwłocznie złóż ofiarę na Kolonie Letnie Rob. Tow. Przyj. Dzieci, które przyjmują skarbnik Tow. Starzewski, i Maja 6**

# TEATR „ODEON”

NA EKRANIE!

Tylko do czwartku 26 czerwca

Od piątku 27 czerwca r. b.

## Serce Galernika

## Bandyta

Zakończenie wielkiego filmu NĘDZNICY.

Dramat awanturyczny ze słynnym ROD LA ROQUE w roli głów.

NA SCENIE: Sensacja!

Ostatnie występy słyn. teatraty W. ZWIRLICZA

Odgadywanie myśli. — Odgadywanie przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. — Odgadywanie miejsca pobytu osób zaginionych. — Odgadywanie numerów banknotów, bileków loteryjnych i szeregu innych eksperymentów.

Sensacja!

Trzeba widzieć — aby uwierzyć!

Sensacja!

oraz ostatnie pożegnalne występy obecnego

## Zespołu Artystów Warszawskich w Wielkiej rewji w 12-tu obrazach

Krzesła parterowe tylko 1 zł. 20 gr. Wejście dla młodzieży dozwolone Krzesła „uczniowskie” tylko 1 zł. Szczegóły w afiszach i programach

## Wielki Kino-Teatr „APOLLO” PLAC KATEDRALNY

Ogrodowa 26—Tel. 822

W niedzielę, w poniedziałek 23-go i w dni następne 1930 roku.

**Przeznaczenie Twoje i Twoich Ukochanych to Wielki. Niewiadoma**  
Los kilka istnień ludzkich, będących igrawką zawistnego losu. Odpowiedź na zagadkę bytu, daje wspaniały film polski. Podług scenarjusza LEO BELMONTA.

## PRZEZNACZENIE

Wzruszający do łez dramat życiowy w 12 aktach, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia z przed 20 lat

Role główne kreują: młodociane gwiazdy ekranu **Bianka Dodo** (Maia Marta) i **Musia Dajches** (Mały Zbyszek), znana z filmu „Mogilia Nieznanego Żołnierza” **Nana Olida**, znany z filmu „Zew Morza” **Marjusz Maszyński**, oraz głośny dziś realizator „Halki” **Konstanty Meglicki**, Helena Gronnicka, Fred Sym, Miła Kamińska, Marja Ambrożewiczówna. Julian Krzeziński, Benedykt Hertz i wiele innych.

Ponad program: **Wesoła 3-actowa komedia.**

Ceny biletów najniższe w Częstochowie: 40 groszy (miejsce trzecie), 60 groszy (drugie), 80 groszy (fotel parterowy), 1 złoty fotel na balkonie lub w łoży parterowej.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Częstochowy ogłasza przetarg ofertowy na budowę II domu dla delożowanych na Zawodziu.

Przeglądając plany i nabywając kosztorys w cenie 5 zł. można w godzinach urzędowych w biurze Architekta Miejskiego w Magistracie do dnia 21 bm.

Oferty w zapieczętowanych kopertach wraz z załączonym kwitem na złożone w kasie miejskiej wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy — należy składać w Biurze Architekta do dnia 26 b. m. godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi natychmiast.

Magistrat zastrzega sobie swobodę wyboru oferenta względnie nie oddanie tej roboty wogóle do wykonania.

Architekt Miejski **Dańczak.** V. Prezydent **Dr. St. Nowak.**

## Komisarz, Dr. Marczyński, opuścił Częstochowę

Po blisko dziewięćmiesięcznym okresie (zdaniem ginekologów—względnie normalnie) komisarz Kasy Chorych, dr. Marczyński opuścił „Jono” naszego miasta...

Dalszy okres swego niemowlęstwa rozpocząć ma podobno we Lwowskiej Kasie Chorych, gdzie go również oczekują bez... entuzjazmu.

Osiorecił tu komitet agitacyjny dla bezrobotnych, pozostawiając po sobie pustkę... kasową i żal nieutulony z powodu swego odjazdu wśród grona ludzi, którzy nim... kierowali...

W czasie swojego urzędowania uodowodnił namacalnie czego robić... nie potrafi...

O zdolnościach zawodowych czy to jako lekarza, czy też komisarza ni-

kogo... nie przekonał...

On nie powróci już! Niechaj mu tedy ziemia lekka będzie!

Lwowowi, względnie temu miastu, dokądkolwiek „opiekuńcza” ręka p. Prystora go skieruje, przesyłamy wyrazy... współczucia...

Wyczyni prystorjańskie i jak to miejscowa prasa nazywa, że ostatnim aktem komisarza, dr. J. Marczyńskiego było otwarcie domu P. K. Ch. dla uzdrowieńców w Sabinowie, — o jej podziabiacze, a któż to nabył Sabinów komisarz czy Zarząd, — a przypominając sobie ile to w roku ubiegłym korzystało dzieci robotniczych, lecz mniejsza o to niech będzie uzdrowienie, aczkolwiek plan Zarządu był nie na 30 miejsc lecz dwa razy tyle.

A teraz na zakończenie tych wielkich czynów komisarza Marczyńskiego; — jedno słowo pożegnania wtorkowej nocy w jednej z knajp częstochowskich, — cały lokal zajęty dla miłych gości pana komisarza, a wodzi-rejem był p. Sługzak itp., krasil kapu-  
stę — słodyczami i obcierał oblane nogi stołu, po których lał się nektar, niepoślednich gatunków, a to wszystko z miłości do ubezpieczonych i silnej władzy wbrew woli ludu.

## Żywa gazetka.

Z uwagi na sezon letni, sobotnią Żywą gazetkę odkłada się do jesieni.

O rozpoczęciu będą Szan. towarzyszy i towarzysze poinformowani.  
**Ezekutywa O. K. R. P. P. S.**

## Z wyborów do Rady Miejskiej m. Kłobucka

Po raz pierwszy zgłoszona lista socjalistyczna do Rady Miejskiej w Kłobucku otrzymała 295 głosów i 2 mandaty, co świadczy, że lud pracy w Kłobucku budzi się do walki pod sztandarami socjalizmu.

Towarzysom wybranym do Rady Redakcja przesyła życzenia owocnej pracy dla klasy pracującej.

## Czerwoni Harcerze!

Zbiórki gromady męskiej odbywają się we wtorki i piątki o godz. 6-jej wiecz. w lokalu Kościuszki 62.

## Pogoń za pracą.

We wtorek, dn. 17 bm. odbyła się rekrutacja do Francji — pięciu rodzin — takich która da pięćciu ludzi zdolnych do pracy, to — zapotrzebowanie ściało kilka set bezrobotnych, którzy oczekiwali kilka godzin na szczęśliwym widomości, kto otrzyma pracę. Ta pogoń za pracą jest naprawdę rekordową w epoce radosnej twórczości i systemie rządzenia Państwem.

## Kolonje wypoczynkowe dla pracowników umysłowych

Celem dostarczenia pracownikom umysłowym oraz rzesom nauczycieli taniego i przyjemnego urlopu, zorganizowano staraniem Pow. Zw. Zaw. Pracow. Handlowych i Biurowych w Polsce, kolonie letnie w Zakopanem, Sopotach, Kazimierzu n-w. oraz po stronie czeskiej w Tatrzańskiej Kotlinie.

Wszelkich informacji udziela sekretariat, oraz szczegółowy prospekt do przejrzenia, Pow. Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biurowych w Polsce Oddział w Częstochowie Aleja 20.

Sekretariat czynny we wtorki, środy, czwartki, oraz soboty od godz. 8.30 do godz. 9.30 wieczór.

## Na turowców nie mogących wyjechać na Kongres Krakowski

Tow. Lizoń składa zł. 2.50 i zwywa ttow. Majewskiego Marcina, Kamińskiego Władysława i Pęczka Bolesława do złożenia takiej sumy.

Tow. Kamiński Wład. składa zł. 2 i zwywa do złożenia takiej sumy: Czarnieckiego Ignacego, Pleszyńskiego Ign. Kruka Piotra, Grzyba Mieczysława.

Tow. W. Jakóbczak składa 2.50.

## Na Czerwone Harcerstwo

Składa ob. Bednarek Teofil zł. 2 i zwywa do złożenia takiej sumy ttow. Gadomska Wandę, Junga Stanisława i Leona Zorskiego.

## Na Tow. Przyj. Dzieci

Tow. W. Jakóbczak składa 2.50.

**Ceny ogłoszeń:** Miejscowe przed tekstem cała strona 400 zł. Za wiersz wysokości 1 mm. w tekście 60 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajny 40 gr. Nekrologi do 60 mm. 25 gr. powyżej 60 mm. 20 gr. drobne za wiersz 20 gr. Poszukiwanie i zaokrąglanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 1 poza tekstem 4-szpaltowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.